

Rajd Przesieka

Ostatni w tym roku rajd Klub Turystyki Pieszej i Górskiej „Mrówka” zorganizował po Karkonoszach z bazą noclegową w Przesiece. Wzięło w nim udział 48 osób. Przesieka powitała rajdowiczów słoneczną pogodą i obfitym śniegiem.

– Pierwszego dnia zwartą grupą ruszyliśmy na Przełęcz Karkonoską – relacjonuje **Jurek Adamski**. – Szliśmy w kopnym śniegu, którego pokrywa w miarę nabierania wysokości systematycznie wzrastała, by na szczycie osiągnąć niemal 40 cm. Trasa, którą szliśmy nie jest trudna i można ją pokonać w niespełna dwie godziny, ale przy 6. stopniowym mrozie i sporej pokrywie śniegu sprawiła pewne trudności i „wydłużyła” się do trzech godzin.

Po krótkim odpoczynku w schronisku „Odrodzenie” uczestnicy wyruszyli w dalszą drogę, a czasu o tej porze roku nie zostało już za wiele, gdyż o godzinie 16-tej zapada zmrok. Na szczęście w drodze powrotnej pokrywa śniegu się

zmniejszyła, więc do ośrodka dotarli na czas. Wieczorową porą w sali kominkowej miała miejsce zabawa „Andrzejkowa”, połączona z tradycyjnym laniem wosku. Zabawa przy muzyce i płonącym ogniu w kominku trwała do późnych godzin wieczornych.

– W niedzielę rano podzieliliśmy się na małe grupki i wyruszyliśmy w różnych kierunkach – dodaje **Maria Siemieniec**. – Głównym celem naszej wędrowki była góra Chojnik 627 m n.p.m. i zamek na niej położony. Po wejściu na szczyt zwiedziliśmy ruiny średniowiecznego zamku i odpoczęliśmy w zabytkowym schronisku, które działa tu od 1860 roku. Wszystkie grupy po przejściu wcześniej zaplanowanych tras spotkały się w



Podjąć pod taką górkę to dla Mrówek zabawa

Podgórzynie, gdzie czekał na nas autobus.

Do Głogowa Mrówki po-

wróciły w godzinach wieczornych z dobrymi humorami i nowymi przeżyciami.